

JACEK TEBINKA

Instytut Politologii

Uniwersytetu Gdańskiego

ORCID: 0000-0003-3000-2499

POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA A TRZECI ŚWIAT. PRZEŁOM Z ROKU 1956

„Pozdrawiamy walczące o wolność i niepodległość
swoich krajów narody kolonialne”.

Władysław Gomułka, 1 V 1958 r.

W lipcu 2022 r., przed rozpoczęciem podróży do Afryki, minister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Siergiej Ławrow opublikował artykuł w prasie czterech państw, które zamierzał odwiedzić. Podkreślił w nim, że w przeciwieństwie do Zachodu, Rosja nie jest obciążona dziedzictwem kolonialnym ani nie przelewała krwi, prowadząc podboje. Minister pominął specyfikę ekspansji terytorialnej państwa carów i ZSRS, która miała miejsce w przestrzeni euroazjatyckiej. Nie wspominał też o trwającej nadal interwencji rosyjskiej w Syrii. W odpowiedzi na tę propagandę prezydent Francji Emmanuel Macron, nawiązując do napaści Rosji na Ukrainę w 2022 r., nazwał państwo rządzone przez Władimira Putina ostatnim mocarstwem kolonialnym¹.

Retoryką podobną do tej głoszonej przez Ławrowa Moskwa posługiwała się w czasach ZSRS w polityce wobec państw Trzeciego Świata, akcentując silnie swoją antykolonialną postawę. W połowie lat pięćdziesiątych kolonializm nie należał do przeszłości, lecz był rzeczywistością na wielu kontynentach. Państwa posiadające kolonie, zarówno

¹ S. Lavrov, *Russia and Africa: a future-bound partnership*, 22 VII 2022, <https://www.rusemb.org.uk/article/769>, dostęp 28 IX 2022 r.; French President Emmanuel Macron, *on a visit to Benin Wednesday, branded Russia “one of the last imperial colonial powers” for its invasion of Ukraine*, <https://www.france24.com/en/africa/20220728-marcon-calls-russia-one-of-last-imperial-colonial-powers-in-benin-visit>, dostęp 29 IX 2022 r.

mocarstwa – Wielka Brytania i Francja – jak i te znacznie mniejsze: Belgia, Holandia, Hiszpania i Portugalia, były przedmiotem propagandowej kampanii prowadzonej przez ZSRS i jego satelitów. Wynikała ona z ideologicznych założeń komunizmu, a także z dążenia krajów bloku sowieckiego do pokonania „światowego imperializmu”, m.in. poprzez osłabianie sojuszników USA. Przy tym do czasu zawarcia rozejmu w wojnie koreańskiej w lipcu 1953 r. wysiłki ZSRS skupiały się na ekonomicznym oraz militarnym wspieraniu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej (KRLD), a także – na mniejszą skalę – Wiet Minhu, skutecznie walczącego z panowaniem francuskim w Indochinach².

W zachodniej propagandzie, w której prym wiedli Amerykanie oraz Brytyjczycy, pokazywano hipokryzję działań Kremla, który popierał dekolonizację, a jednocześnie podporządkowywał sobie państwa wschodnioeuropejskie. Jednak, jak współcześnie napaść Rosji na Ukrainę nie wzbudza oburzenia wielu krajów rozwijających się, tak dominacja Moskwy w Europie Wschodniej, a nawet interwencja na Węgrzech w 1956 r. nie wywołały poważniejszych reakcji z ich strony³.

W połowie lat pięćdziesiątych PRL utrzymywała stosunki dyplomatyczne z ograniczoną liczbą państw Trzeciego Świata. Najwięcej polskich placówek dyplomatycznych znajdowało się w Ameryce Łacińskiej, choć trudno było tam o rządy życzliwe blokowi sowieckiemu. Władzę sprawowały bowiem oligarchie przyjazne USA, gospodarczo zależne od Waszyngtonu. Polskę traktowano tam bardziej jako ofiarę sowieckiego podboju Europy Wschodniej niż świadomego i w pełni oddanego Moskwie sojusznika. W tym czasie większość kontynentu afrykańskiego z kolei znajdowała się pod rządami kolonialnymi, stąd w 1955 r. PRL utrzymywała na tym obszarze stosunki dyplomatyczne jedynie z Egiptem, Sudanem i Etiopią⁴.

Odmienne wyglądała sytuacja w Azji. Obok Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) istniały tam trzy państwa budujące socjalizm według wzorców płynących z Moskwy. Były to: Mongolia (Mongolska Republika Ludowa) – najstarszy radziecki satelita, KRLD, która wyszła doszczętnie zniszczona z rozpętanej w 1950 r. wojny przeciw Republice Korei, a także proklamowana przez Hồ Chí Minha w 1945 r. Demokratyczna Republika Wietnamu (DRW). Dzięki układom genewskim z 1954 r., kończącym francuską obecność kolonialną w Indochinach, to ostatnie państwo uzyskało suwerenność terytorialną nad Wietnamem Północnym oraz uznanie na arenie międzynarodowej⁵.

W okresie stalinowskim, poza konfliktami koreańskim i wietnamskim, scena pozaeuropejska nie była przedmiotem większego zainteresowania Warszawy. Poparcie udzielane przez komunistyczną Polskę azjatyckim państwom socjalistycznym nakładało też dalekie ograniczenia na jej dyplomację w późniejszym okresie. Wspieranie KRLD powo-

² O.A. Westad, *The Global Cold War. Third World Intervention and the Making of Our Times*, Cambridge 2005, s. 65–66.

³ O zachodniej propagandzie zob. J. Tebinka, *Brytyjska propaganda wobec Polski 1947–1956* [w:] *Media w PRL. PRL w mediach. Materiały z II Ogólnopolskiej Konferencji „Propaganda PRL-u”, Gdańsk, 19–20 listopada 2003*, Gdańsk 2004, s. 87–95; L.H. Schwartz, *Political Warfare against the Kremlin. US and British Propaganda Policy at the Beginning of the Cold War*, New York 2009, s. 188–189.

⁴ J. Tebinka, *Dyplomacja popaździernikowa 1957–1960* [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 6, red. W. Materski, W. Michowicz, Warszawa 2010, s. 579–580.

⁵ P. Ostaszewski, *Wietnam. Najdłuższy konflikt powojennego świata*, Warszawa 2000, s. 271–288.

dowało, że nie wchodziło w grę uznanie Republiki Korei, choć od lat siedemdziesiątych wymiana handlowa z nią powoli się rozwijała, wraz z rosnącą pozycją gospodarczą tego kraju. Podobnie było z istniejącą do 1975 r. Republiką Wietnamu oraz Tajwanem, uznanym przez Warszawę za część ChRL. Z drugiej strony azjatyckie państwa socjalistyczne popierały stanowisko Polski w kwestii granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej⁶.

Zakończenie wojny koreańskiej i francuskiego etapu konfliktu indochińskiego przyniosły Polsce, za sprawą decyzji Moskwy, nową okazję do działań na arenie międzynarodowej w Azji. PRL, wraz z Czechosłowacją, Szwecją i Szwajcarią, została członkiem Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei, a na podstawie układów genewskich weszła wraz z Indiami i Kanadą w skład Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie, Kambodży i Laosie. Udział przedstawicieli Polski w tych komisjach otwierał szanse na poszerzenie kontaktów międzynarodowych PRL. Jednak, pomijając niskie kwalifikacje – szczególnie językowe – osób wysyłanych na misje, podstawowym problemem była zależność Warszawy od Kremla. Powodowała ona, że polscy przedstawiciele zmuszeni byli dbać o interesy DRW (do czasu zjednoczenia Wietnamu) i KRLD (prawie do końca zimnej wojny), a w przypadku Laosu – ruchu partyzanckiego popieranego przez Hanoi. Narażało to Warszawę na konflikty w relacjach z USA i Wielką Brytanią. Po 1956 r. dyplomacja PRL starała się zachowywać pozory neutralności, np. zwracając uwagę Hanoi, że zbyt agresywna postawa Pathet Lao w Laosie ułatwiała Waszyngtonowi łamanie układów genewskich⁷.

Dla państw komunistycznych niewątpliwie przełomowym wydarzeniem po śmierci Stalina był XX Zjazd KPZS (14–25 II 1956 r.), na którym Nikita Chruszczow wygłosił tajne przemówienie, potępiając zbrodnie swojego poprzednika. Z punktu widzenia krajów bloku sowieckiego najważniejsze wskazówki dotyczące polityki wobec Trzeciego Świata znalazły się w referacie sprawozdawczym I sekretarza KC KPZS. Poświęcił on osobną część, chociaż nie nazbyt obszerną, rozpadowi systemu kolonialnego, widząc w rewolucji październikowej jeden z czynników sprawczych tego zjawiska. Chruszczow przewidywał zmierzch panowania kolonialnego w Afryce. Z satysfakcją wskazywał na rywalizację między mocarstwami kolonialnymi, konstatując, że USA zamierzały je zastąpić. Cele działania Paktu Azji Południowo-Wschodniej (SEATO) i Paktu Bagdadzkiego określił jako agresywne; według niego organizacje te miały służyć ciemieniu przez USA, Wielką Brytanię i Francję pozostałych krajów członkowskich: Filipin, Tajlandii, Iraku, Iranu, Pakistanu i Turcji. Natomiast przyjaźnie Chruszczow wyraził się o możliwościach współpracy z państwami uczestniczącymi w konferencji

⁶ Tezy do rozmów z premierem Chin (przed 11 I 1957 r.) [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1957* (dalej PDD 1957), red. K. Ruchniewicz, T. Szumowski, współpraca P. Długolecki, Warszawa 2006, s. 12–18.

⁷ Szyfrogram premiera (z Pekinu) o wizycie delegacji rządowej w Wietnamie, 10 IV 1957 r. [w:] PDD 1957, s. 221–222. O udziale Polski w MKNiK zob. J. Słowiak, *Wielka improwizacja. Delegacja polska w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie w latach 1954–1973*, Szczecin 2021; M. Thee, *Notes of a Witness. Laos and the Second Indochinese War*, New York 1973. O roli Polski w KNPiN zob. M. Hańderek, *PRL na straży pokoju w Korei*, „Biuletyn IPN” 2018, nr 9, s. 136–147, i P. Benken, *Problematyka stosunków między Misją Polską do Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych a Sztabem Wojskowej Komisji Rozejmowej strony Koreańskiej Armii Ludowej / Chińskich Ochotników Ludowych w Kaesongu oraz wytyczne w tej sprawie*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, nr 1, s. 439–451.

w Bandungu w kwietniu 1955 r., która stworzyła podwaliny pod rozwój ruchu państw niezaangażowanych⁸.

Rozwinięcie tez z referatu Chruszczowa znalazło się w Rezolucji XX Zjazdu KPZS z 24 II 1956 r. Zdiagnozowano w niej pogłębianie się kryzysu kapitalizmu, głosząc jednocześnie hasło pokojowego współistnienia z krajami, w których panował ten ustrój. Optymistycznie stwierdzono, że „siły pokoju” na świecie zostały wzmocnione przez kraje europejskie i azjatyckie, które wybrały niezaangażowanie razem z krajami socjalistycznymi. KRLD i DRW stawiano na równi z europejskimi państwami socjalistycznymi będącymi członkami Układu Warszawskiego. Dostrzeżono kryzys systemu kolonialnego w poprzednich dziesięciu latach, w wyniku czego, jak stwierdzano, 1,2 mld ludności świata wyzwoliło się spod obcego panowania. Koniec kolonializmu miał być bliski. Za priorytet uznano utrzymywanie i rozwijanie przez ZSRS dobrych stosunków z państwami Trzeciego Świata, które zajmowały w konflikcie Wschód–Zachód postawę niezaangażowaną lub niejednokrotnie życzliwą Związkowi Sowieckiemu, takimi jak Indie, Birma, Egipt i Afganistan, a w drugiej kolejności Syria i Indonezja. Przed dyplomacją sowiecką postawiono też ambitne zadanie poprawienia relacji z Iranem, Turcją i Pakistanem, a więc stronami Paktu Bagdadzkiego. Moskwa dążyła bowiem do osłabienia wpływów Zachodu i rozbicia tego sojuszu (poza wspomnianymi państwami w jego skład wchodziły Irak i Wielka Brytania), stanowiącego, jak się później okazało, dosyć nieudane przedłużenie NATO u południowych granic ZSRS. W sumie był to program ostrożny, a skupienie się na wybranych państwach było zręczną strategią w zimnowojennej rywalizacji z USA⁹.

W wyniku osłabienia więzi z byłymi metropoliami kolonialnymi, alternatywę dla krajów rozwijających się stanowiło nawiązanie stosunków z państwami socjalistycznymi. Rezolucja przyjęta na XX Zjeździe KPZS nie przyniosła jednak na razie obietnic hojnej pomocy ze strony Moskwy. Niezależnie od stawiania celów ideologicznych i politycznych ponad kalkulacjami finansowymi, większość satelitów ZSRS była ostrożna w angażowaniu się w ryzykowne przedsięwzięcia w Trzecim Świecie. Pomoc gospodarcza Polski dla KRLD i DRW, a szczególnie zaangażowanie w odbudowę tego pierwszego państwa wraz z pozostałymi krajami socjalistycznymi, dostarczyła Warszawie doświadczeń dotyczących kosztów takich przedsięwzięć, podjętych – dodajmy – przez państwo, które samo wyszło niedawno z niszczycielskiej wojny i z dużym trudem starało się zaspokoić podstawowe potrzeby społeczne. Stanowiło to ostrzeżenie dla nowego I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, który mimo próby podjętej przez Nikitę Chruszczowa, zdołał objąć i utrzymać władzę w Polsce w październiku 1956 r.¹⁰

⁸ XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, 14–25 lutego 1956 r., Warszawa 1956, s. 23–45.

⁹ *Ibidem*, s. 1109–1127. Zarówno w trakcie wojny koreańskiej, jak i po jej zakończeniu w propagandzie komunistycznej podkreślano, że KRLD stała się przedmiotem agresji Korei Południowej (A. Leszczyński, *Wojna koreańska w propagandzie polskiej od czerwca do grudnia 1950 roku*, „Przegląd Historyczny” 1995, nr 1, s. 47–66).

¹⁰ S. Szyk, *The relations between Poland and North Korea in 1948–1961*, „Progress. Journal of Young Researchers” 2017, nr 2, s. 122–140; *eadem*, „Niech żyje przyjaźń między narodami”. Międzynarodowy program pomocy w odbudowie Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w latach 1953–1961. *Zarys problematyki* [w:] *X Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2016. Referaty*, red. W. Bułhak, P. Pazik, Warszawa 2017, s. 70–80; J. Słowiak, *Zarys działalności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Wietnamie w latach 1954–1975* [w:] *Studia nad wojnami w Indochinach*, t. 3, red. P. Benken, Zabrze 2016, s. 57–61.

Destalinizacja i odwilż polityczna w Polsce, a także poprawa stosunków politycznych z USA i innymi mocarstwami zachodnimi nie zmieniły realiów związanych z tworzeniem nowych placówek dyplomatycznych PRL. Dla Warszawy otwieranie ich w krajach Trzeciego Świata, które były tym zainteresowane, wiązało się z dużymi kosztami dolarowymi. Rozwój kontaktów, przede wszystkim handlowych, nie zawsze rekompensował te wydatki. Dlatego władze podejmowały próby wymuszania na tych placówkach oszczędności. Problem dobrze pokazuje sytuacja poselstwa w Kabulu, ustanowionego w 1957 r., które ciągle skarżyło się centrali na brak środków finansowych i nieregularne przesyłanie z kraju prezentów, w tym polskiego alkoholu, stanowiącego nieodłączną część upominków wręczanych miejscowym oficjelom. Był on chętnie przyjmowany mimo koranicznego zakazu. Próby narzucenia oszczędności powracały zazwyczaj przy okazji kryzysów gospodarczych, powtarzających się co jakiś czas w komunistycznej Polsce¹¹.

Rezolucja XX Zjazdu KPZS otworzyła drogę do śmielszej polityki PRL poza kontynentem europejskim, jednak niekiedy Moskwa wywierała presję na kraje satelickie, aby podążały za jej przykładem. I tak w odpowiedzi na postanowienia zjazdu, ambasada ZSRS w Warszawie poinformowała w marcu 1956 r. ministra spraw zagranicznych PRL Stanisława Skrzyszewskiego, że Kreml zamierza podjąć wiele działań w celu poprawy stosunków z Turcją oraz osłabienia jej powiązań z NATO. W związku z tym Moskwa pragnęła się dowiedzieć, jakie kroki na rzecz polepszenia relacji z Ankarą podejmie Polska, aby móc lepiej koordynować wspólne działania na tym polu. W praktyce więc dyplomacja PRL otrzymała polecenie poprawy stosunków z Turcją, które przecież nie zostały wcześniej osłabione z jej winy¹².

Mimo dojścia Gomułki do władzy i początkowej nieufności Kremla wobec niego, polityka zagraniczna komunistycznej Polski wciąż była zależna od ZSRS. Wbrew obawom Chruszczowa, I sekretarz KC PZPR nie dążył do wyprowadzenia Polski z Układu Warszawskiego, widząc w „sojuszu” z Moskwą gwarancję bezpieczeństwa dla polskiej granicy zachodniej. Gomułka pozostawał też ortodoksyjnym komunistą, choć nie zamierzał ustępować Moskwie w kwestiach dotyczących interesów państwa, którym rządził. Starał się wykorzystać zasadę pokojowego współlistnienia do poprawy stosunków z mocarstwami zachodnimi życzliwie nastawionymi do polskiego Października¹³.

Próbując przede wszystkim umocnić swoją pozycję w kraju i poprawić stosunki z Moskwą, Gomułka na początku swoich rządów niewiele miejsca poświęcał relacjom z krajami Trzeciego Świata. W czasie powstania węgierskiego, w listopadzie 1956 r., doszło jednak do eskalacji kryzysu sueskiego. Najpierw Izrael napadł na Egipt, a następnie doszło do uzgodnionej z państwem żydowskim interwencji brytyjsko-francuskiej, zmierzającej do zajęcia strefy Kanału Sueskiego. W deklaracji z 3 listopada 1956 r. rząd PRL domagał

¹¹ J. Tebinka, *Uzależnienie czy suwerenność? Odwilż październikowa w dyplomacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1956–1961*, Warszawa 2010, s. 249.

¹² *XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego...*, s. 1109–1127; J. Tebinka, *Uzależnienie czy suwerenność? ...*, s. 21.

¹³ A. Skrzypek, *Mechanizmy autonomii. Stosunki polsko-radzieckie 1956–1965*, Pułtusk–Warszawa 2005, s. 75–100; R. Skobelski, *Polityka wobec państw socjalistycznych w latach 1956–1970. Współpraca – napięcia – konflikty*, Poznań 2010, s. 28–39.

się zaprzestania „brutalnej agresji” przeciw Egipcjom. Dzień później Gomułka na spotkaniu aktywu partii potępił napaść na to państwo, zarzucając Wielkiej Brytanii i Francji prowadzenie polityki kolonialnej¹⁴.

Rezolucja XX Zjazdu KPZS zawierała stwierdzenie, że państwa arabskie przyczyniają się do rozwoju pokoju i demokracji na Bliskim Wschodzie. Jednak z punktu widzenia bloku sowieckiego tylko Egipt i Syria były uznawane za wystarczająco antyimperialistyczne. W przypadku PRL, relacje z państwami arabskimi komplikowały jej stosunki z Izraelem. Gdy Warszawa pozwoliła na reemigrację do niego Żydów, którzy na podstawie umowy polsko-sowieckiej z 25 III 1957 r. jako obywatele polscy mogli powrócić z ZSRS do Polski, Syria bezskutecznie domagała się od Warszawy przerwania ich wyjazdów do Izraela. Wraz z Egiptem podejmowała także w tej sprawie interwencję w Moskwie, która w 1959 r. zakończyła akcję repatriacyjną do Polski¹⁵.

Wzrost pozycji międzynarodowej PRL w wyniku Października '56 ułatwiał jej kontakty nie tylko z państwami zachodnimi, lecz także z krajami Trzeciego Świata, które w większości nie były zainteresowane budowaniem socjalizmu w wersji sowieckiej, lecz zależało im na uzyskaniu od Kremla i jego sojuszników pomocy gospodarczej i wojskowej. Wsparcie dla ruchów narodowowyzwoleńczych w koloniach było jednym z celów polityki zagranicznej Warszawy, ale nie tak zasadniczym, jak sojusz z ZSRS i innymi krajami socjalistycznymi. Dzięki temu Polska Gomułka wykazywała się pewnym pragmatyzmem, jeśli chodzi o nawiązywanie kontaktów z państwami Azji, Ameryki Łacińskiej i Afryki. Dla Warszawy istotne było oczywiście polityczne nastawienie rządzących w danym kraju, ale liczyły się także możliwości rozwoju handlu, w tym eksportu polskich towarów i usług, które trudno było sprzedać na rynkach wysoko rozwiniętych państw kapitalistycznych. Szczególnie model handlu oparty na wymianie barterowej przyciągał PRL i inne kraje socjalistyczne, potrzebujące surowców, ale mające ciągle problemy ze zdobyciem pieniądza światowego, czyli dolara. Starano się szukać rynków zbytu, na których konkurencja z Zachodu nie stanowiłaby nadmiernego utrudnienia dla polskich towarów. Z reguły rozliczano obroty handlowe, opierając się na tzw. *clearingu*, czyli unikaniu wyrównywania różnic w płatnościach za pomocą dewiz. Konkurencja pomiędzy krajami socjalistycznymi w walce o zamówienia w państwach Trzeciego Świata zmniejszała opłacalność eksportu. Także korupcja w tych drugich była czynnikiem, który trzeba było brać pod uwagę przy staraniach o kontrakty¹⁶.

Ważnym elementem działań dyplomacji PRL było też zwalczanie rewizjonistycznej propagandy RFN w kwestii polskiej granicy zachodniej i staranie się o uzyskiwanie poparcia dla stanowiska Warszawy. Ponadto nie zapominano o wspieraniu partii komunistycznych, starano się to jednak czynić, wykorzystując struktury PZPR, a nie dyplomację, aby nie narażać stosunków z rządami państw Trzeciego Świata. Wiele z nich utrzymywało

¹⁴ W. Gomułka, *Przemówienia, październik 1956 – wrzesień 1957*, Warszawa 1957, s. 88.

¹⁵ *XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego...*, s. 1111; Ambasador w Pradze do dyrektor generalnej o rozmowie z posłem Syrii w sprawie emigracji z Polski do Izraela, 26 VI 1957 r. [w:] *PDD 1957*, s. 474–475.

¹⁶ *PDD 1959*, szyfrogram poselstwa w Kabulu do wiceministra handlu zagranicznego o kontaktach handlowych z Afganistanem, 22 X 1959 r., s. 699–700.

dobrze relacje z krajami bloku sowieckiego, ale nie dopuszczało do legalnej działalności partii komunistycznych na swoim terenie¹⁷.

Władysław Gomułka dość często odwiedzał europejskie kraje socjalistyczne, w tym ZSRS, natomiast nie lubił podróżować poza świat komunistyczny. Wyjątek stanowił jego wyjazd do Nowego Jorku w 1960 r. na sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ. I sekretarz nie pełnił funkcji państwowych, poza byciem członkiem Rady Państwa, co powodowało problemy protokolarne w kontaktach z państwami niekomunistycznymi. W przeciwieństwie do Gomułki, premier Józef Cyrankiewicz złożył wiele wizyt w krajach Trzeciego Świata. Rozpoczął je wiosną 1957 r., wyruszając do Indii, Birmy, Kambodży, ChRL, KRLD, DRW i Mongolii. Pobyt w trzech pierwszych państwach był peerelewskim otwarciem na kraje rozwijające się. Niewątpliwie Cyrankiewicz, dawny działacz PPS, pod względem osobowości wyróżniał się na tle sztywnych aparatczyków komunistycznych. W podróży towarzyszyła mu też, co nie było przyjętym zwyczajem w bloku sowieckim, żona – Nina Andrycz, znana aktorka¹⁸.

Przed podróżą Cyrankiewicza dyplomacja PRL oceniała, że Indie, Indonezja i Birma stwarzają dla Polski najlepsze szanse rozwoju dwustronnych stosunków. W krajach tych trwała budowa „kapitalizmu narodowego”, co uznawano za „proces postępowy”. Władze PRL traktowały przychylnie także kraje zachowujące neutralne stanowisko w sporze pomiędzy Wschodem i Zachodem: Afganistan, Cejlon i Kambodżę. Nie oznaczało to, że Cyrankiewicz we wszystkich odwiedzanych stolicach spotykał się ze zrozumieniem dla polityki krajów socjalistycznych, szczególnie inwazji ZSRS na Węgry. Premier Indii Jawaharlal Nehru skrytykował ją jednoznacznie. W komunikatach o wizycie gospodarze nie zamierzali, oczywiście poza Pekinem czy Pjongjangiem, otwarcie potępiać imperialistów. Państwa Trzeciego Świata z reguły nie chciały też narażać swoich stosunków, szczególnie gospodarczych, z Republiką Federalną Niemiec, udzielając poparcia dla polskiego stanowiska w kwestii nienaruszalności granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Co interesujące, Moskwa bardzo podejrzliwie podchodziła do azjatyckiej podróży Cyrankiewicza, widząc w niej próbę budowania przez kierownictwo komunistyczne w Warszawie niezależnej od ZSRS pozycji międzynarodowej¹⁹.

Nawet po umocnieniu pozycji Gomułki w kraju, Trzeci Świat nie należał do priorytetów polityki zagranicznej PRL. W przemówieniu z 28 listopada 1957 r., wygłoszonym podczas narady partii komunistycznych w Moskwie, I sekretarz niewiele miejsca

¹⁷ Sekretarz Komisji Zagranicznej KC do Jerzego Morawskiego w sprawie pomocy finansowej dla Komunistycznej Partii Wenezueli, 23 VIII 1957 r. [w:] *PDD 1957*, s. 607; Pismo sekretarza Komisji Zagranicznej KC PZPR do członka BP KC PZPR w sprawie pomocy finansowej dla Komunistycznej Partii Hiszpanii, 22 X 1959 r. [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1959* (dalej *PDD 1959*), red. P. Długolecki, Warszawa 2011, s. 711.

¹⁸ M.W. Rutkowski, „I have to say that Cyrankiewicz touring Asia left a very anti-Soviet mark.” *Poland, the 1957 Goodwill Tour in Asia, and the Post-October Diplomacy* [w:] *Warsaw Pact Intervention in the Third World. Aid and Influence in the Cold War*, red. P.E. Muehlenbeck, N. Telepneva, London 2018, s. 51–73.

¹⁹ Szyfrogram premiera (z New Delhi) o wizycie polskiej delegacji w Indiach, 29 III 1957 r. [w:] *PDD 1957*, s. 177–178; A. Korzon, *Kłopotliwy satelita. Stosunki polsko-radzieckie 1947–1957* [w:] *Rola i miejsce Polski w Europie 1914–1957*, red. A. Koryn, Warszawa 1994, s. 159–162. O ostrożnej postawie Nehru wobec rewolucji węgierskiej zob. N. Mišković, *Between Idealism and Pragmatism: Tito, Nehru and the Hungarian crisis, 1956* [w:] *The Non-Aligned Movement and the Cold War. Delhi – Bandung – Belgrade*, red. N. Mišković, H. Fischer-Tiné, N. Boškowska, New York 2014, s. 121–133.

poświęcił sprawom państw rozwijających się. Gomułka, podobnie jak Chruszczow, ocenił, że rywalizacja dwóch bloków polityczno-militarnych przyczyniła się do rozpadu systemu kolonialnego. Konstatował, że zaledwie 160 mln ludzi żyje jeszcze pod panowaniem kolonialnym oraz że rozpad tego systemu spowodował osłabienie światowego imperializmu²⁰.

W następnych dekadach kraje azjatyckie stały się najważniejszymi partnerami PRL w Trzecim Świecie. Zgodnie z ustaleniami przyjętymi przez Kolegium MSZ z 25 marca 1959 r., zamierzano sprzyjać „elementom niepodległościowym i neutralistycznym”. W związku z tym duże znaczenie Warszawa przywiązywała do zwiększenia wymiany, oficjalnych wizyt i rozwoju kontaktów gospodarczych z Indiami, Afganistanem, Indonezją, Kambodżą i Cejlonem. Tej grupie państw zamierzano przyznawać kredyty „w granicach możliwości” w celu finansowania polskiego eksportu inwestycyjnego. Przedstawicielstwa dyplomatyczne PRL, szczególnie w Indiach i Indonezji, miały za zadanie stale wpływać na opinię publiczną w kierunku poparcia granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej²¹.

Po Październiku '56 Polska była postrzegana na świecie jako państwo o większej niezależności od ZSRS niż w okresie stalinowskim. Przy wszystkich słabościach PRL była także atrakcyjna pod względem potencjału przemysłowego, nie najnowszego na tle najbardziej rozwiniętych państw zachodnich, ale na tyle zaawansowanego, że mogła dostarczać urządzeń i towarów przydatnych krajom rozwijającym się. Jednym z takich państw była Indonezja, rządzona przez nacjonalistycznego prezydenta Sukarno, walczącego wcześniej z holenderskim kolonializmem, a po wywalczeniu niepodległości dążącego do rozszerzenia terytorium Indonezji o kolejne wyspy.

Wizyta Sukarno w Polsce w dniach 29 kwietnia – 3 maja 1959 r. była ważnym wydarzeniem w rozwoju stosunków, nie tylko bilateralnych, gdyż gość był jednym z przywódców ruchu państw niezaangażowanych, powstałego w Bandungu. Dlatego został przyjęty z wielką pompą. Spotkali się z nim Gomułka i Cyrankiewicz. Uhonorowano go nawet miejscem wraz z najważniejszymi osobistościami PRL na pierwszomajowej trybunie, co w komunistycznym świecie było sporym wyróżnieniem. W Warszawie nadzieje na korzystne rezultaty wizyty wiązano z „neutralistyczną i antyimperialistyczną postawą Indonezji”²².

Dyplomaci PRL zdawali sobie jednak sprawę, że Indonezja nie zabierała głosu w takich kwestiach, jak granica na Odrze i Nysie Łużyckiej czy plan środkowoeuropejskiej strefy bezatomowej, zaproponowany półtora roku wcześniej przez ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego. W czasie wizyty Sukarno nie udało się jeszcze uzyskać uznania dla polskiej granicy zachodniej, choć we wspólnym oświadczeniu odnotowano, iż odwiedził on część Śląska, która „powróciła” do Polski w wyniku układu poczdamskiego.

²⁰ W. Gomułka, *Przemówienia, wrzesień 1957 – grudzień 1958*, Warszawa 1959, s. 145–147.

²¹ Notatka Departamentu V na temat relacji z państwami azjatyckimi [w:] *PDD 1959*, s. 196–199; Notatka Departamentu V o stosunkach z krajami azjatyckimi i Afryki Północno-Wschodniej, przed 28 VI 1957 r. [w:] *PDD 1957*, s. 478–480.

²² Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Warszawa, z. 12, w. 35, t. 850, Tezy do rozmów i komunikatu w związku z wizytą Sukarno w Polsce.

Z punktu widzenia Warszawy pewien postęp nastąpił też w kwestii planu Rapackiego, do którego Indonezja odniosła się we wspomnianym oświadczeniu z „sympatią”. PRL zrewanżowała się poparciem roszczeń Dżakarty do Irianu Zachodniego, czyli rządzonej przez Holendrów zachodniej części Nowej Gwinei, zamieszkaanej przez Papuasów różniących się pod względem etnicznym i religijnym od muzułmańskiej większości ludności Indonezji. Warszawa, za przykładem Moskwy i podobnie jak państwa Trzeciego Świata, uznawała te roszczenia za element walki z kolonializmem. W rzeczywistości był to raczej przykład ekspansjonistycznych zamierzeń Sukarno niż – używając ówczesnej komunistycznej terminologii – walki narodowowyzwoleńczej. Polska i Indonezja były także zgodne w uznaniu Tajwanu za część ChRL, domagając się, aby ta zajęła należne jej miejsce w Organizacji Narodów Zjednoczonych²³.

Wizyta prezydenta Indonezji w PRL pokazała też specyfikę klimatu negocjacji z przywódcami, a właściwie dyktatorami z państw Trzeciego Świata, choć trudno szukać jej potwierdzenia w dokumentach polskiego MSZ. Dobrze oddają ją słowa Gomułki o Sukarno, wypowiedziane później, w rozmowie z następcą Chruszczowa Leonidem Breżniewem: „Nigdyśmy go nie cenili jako działacza politycznego. Niewiele jest wart. Kiedy prowadziliśmy rokowania handlowe, jemu trzeba było dawać prowizję, a gdy przyjeżdżał do nas, domagał się, żeby mu dać 10 tys. dolarów na jego osobiste wydatki”²⁴.

Niezależnie od takich rozczarowań w kontaktach z przywódcami państw Trzeciego Świata, pierwsze lata rządów Gomułki przyniosły Polsce rozszerzenie kontaktów na obszarze Bliskiego, Środkowego i Dalekiego Wschodu, a także Azji Południowo-Wschodniej. Nawet w Ameryce Łacińskiej, za sprawą rewolucji kubańskiej, pojawiły się w 1959 r. nowe możliwości dla dyplomacji PRL. Jednak, po rozmowie w Nowym Jorku z premierem Fidelem Castro we wrześniu 1960 r., I sekretarz zachował ostrożność w gospodarczym wspieraniu jego rządu, z nieufnością podchodząc do kubańskiego rewolucjonisty. Próby rozwoju handlu z Kubą spotykały się z ostrzeżeniami Waszyngtonu, iż może to doprowadzić do wstrzymania kredytów przyznawanych PRL przez Stany Zjednoczone, począwszy od 1957 r.²⁵

Jeśli chodzi o kraje Czarnej Afryki, dla których większości rok 1960 stanowił początek niepodległego bytu, Polska także zachowała umiar, nie spiesząc się z inwestycjami w zamian za surowce czy produkty rolne. Przeciwnieństwem PRL była bardziej rozwinięta gospodarczo Czechosłowacja, którą drogo kosztowała ekspansja afrykańska, a model oparty na zasadzie „inwestycje w zamian za surowce” okazał się dla niej ekonomicznym mirażem²⁶.

²³ Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Warszawa, ZD 6/77, w.62, t.899, E. Śluczański do M. Naszkowskiego, 16 IV 1959 r.; „Zbiór Dokumentów” 1959, nr 4–6, Oświadczenie polsko-indonezyjskie, 3 V 1959 r., s. 623–628; D. Webster, *Race, Identity, and Diplomacy in the Papua Decolonization Struggle, 1949–1962* [w:] *Race, Ethnicity, and the Cold War. A Global Perspective*, red. P.E. Muehlenbeck, Nashville 2012, s. 91–117.

²⁴ *Tajne dokumenty Biura Politycznego. PRL–ZSRR 1956–1970*, wstęp A. Paczkowski, Londyn 1998, s. 346–347.

²⁵ Szyfrogram ambasadora w Londynie o rozmowie z ambasadorem Kuby, 3 IV 1959 r. [w:] *PDD 1959*, s. 228–230; J. Tebinka, *Uzależnienie czy suwerenność?...*, s. 269–273; J. Tyszkiewicz, *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Polski w okresie rządów Johna F. Kennedy’ego*, Wrocław 2011, s. 21–22.

²⁶ P. Gasztold, *Lost Illusions: The Limits of Communist Poland’s Involvement in Cold War Africa* [w:] *Warsaw Pact Intervention in the Third World...*, s. 150–156; M. Pasztor, *Polsko-belgijska „wojna” o Kongo (1960–1963)*,

Zmiany, do których doszło w Moskwie i w Warszawie w 1956 r., przyniosły polityczne i gospodarcze otwarcie PRL na kraje Trzeciego Świata, niebędące państwami komunistycznymi. Wybór Polski na niestałego członka Rady Bezpieczeństwa pod koniec 1959 r., na kadencję dzieloną z Turcją, nie byłby możliwy bez dyplomatycznego kapitału zgromadzonego przez Warszawę we wcześniejszym latach. Istotny był Październik '56, a także wizerunek Polski jako państwa popierającego walkę z kolonializmem, ale bez przyjmowania najbardziej antyamerykańskiego nastawienia w zimnej wojnie.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Warszawa

z. 12, w. 35, t. 850

ZD 6/77, w. 62, t. 899

ŹRÓDŁA OPUBLIKOWANE I OPRACOWANIA

XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, 14–25 lutego 1956 r., Warszawa 1956.

Benken P., *Problematyka stosunków między Misją Polską do Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych a Sztabem Wojskowej Komisji Rozejmowej strony Koreańskiej Armii Ludowej / Chińskich Ochootników Ludowych w Kaesongu oraz wytyczne w tej sprawie*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, nr 1.

Gasztold P., *Lost Illusions: The Limits of Communist Poland's Involvement in Cold War Africa* [w:] *Warsaw Pact Intervention in the Third World. Aid and Influence in the Cold War*, red. P.E. Muehlenbeck. N. Telepneva, London 2018.

Gomułka W., *Przemówienia, październik 1956 – wrzesień 1957*, Warszawa 1957.

Gomułka W., *Przemówienia, wrzesień 1957 – grudzień 1958*, Warszawa 1959.

Hańderek M., *PRL na straży pokoju w Korei*, „Biuletyn IPN” 2018, nr 9.

Korzon A., *Kłopotliwy satelita. Stosunki polsko-radzieckie 1947–1957* [w:] *Rola i miejsce Polski w Europie 1914–1957*, red. A. Koryn, Warszawa 1994.

Leszczyński A., *Wojna koreańska w propagandzie polskiej od czerwca do grudnia 1950 roku*, „Przegląd Historyczny” 1995, nr 1.

Mišković N., *Between Idealism and Pragmatism: Tito, Nehru and the Hungarian crisis, 1956* [w:] *The Non-Aligned Movement and the Cold War. Delhi – Bandung – Belgrade*, red. N. Mišković, H. Fischer-Tiné, N. Boškowska, New York 2014.

Muehlenbeck P.E., *Czechoslovakia in Africa, 1945–1968*, New York 2015.

„Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 2019, t. 17, s. 140–147. O Czechosłowacji zob. szerzej P.E. Muehlenbeck, *Czechoslovakia in Africa, 1945–1968*, New York, 2015.

- Ostaszewski P., *Wietnam. Najdłuższy konflikt powojennego świata*, Warszawa 2000.
- Pasztor M., *Polsko-belgijska „wojna” o Kongo (1960–1963)*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” 2019, t. XVII.
- Polskie dokumenty dyplomatyczne 1957*, red. K. Ruchniewicz, T. Szumowski, współpraca P. Długolecki, Warszawa 2006.
- Polskie dokumenty dyplomatyczne 1959*, red. P. Długolecki, Warszawa 2011.
- Rutkowski M.W., „*I have to say that Cyrankiewicz touring Asia left a very anti-Soviet mark.*” *Poland, the 1957 Goodwill Tour in Asia, and the Post-October Diplomacy* [w:] *Warsaw Pact Intervention in the Third World. Aid and Influence in the Cold War*, red. P.E. Muehlenbeck, N. Telepneva, London 2018.
- Schwartz L.H., *Political Warfare against the Kremlin. US and British Propaganda Policy at the Beginning of the Cold War*, New York 2009.
- Skobelski R., *Polityka wobec państw socjalistycznych w latach 1956–1970. Współpraca – napięcia – konflikty*, Poznań 2010.
- Skrzypiek A., *Mechanizmy autonomii. Stosunki polsko-radzieckie 1956–1965*, Pułtusk–Warszawa 2005.
- Słowiak J., *Wielka improwizacja. Delegacja polska w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie w latach 1954–1973*, Szczecin 2021.
- Słowiak J., *Zarys działalności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Wietnamie w latach 1954–1975* [w:] *Studia nad wojnami w Indochinach*, t. 3, red. P. Benken, Zabrze 2016.
- Szyc S., „*Niech żyje przyjaźń między narodami*”. *Międzynarodowy program pomocy w odbudowie Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w latach 1953–1961. Zarys problematyki* [w:] *X Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2016. Referaty*, red. W. Bułhak, P. Pazik, Warszawa 2017.
- Szyc S., *The relations between Poland and North Korea in 1948–1961*, „Progress. Journal of Young Researchers” 2017, nr 2.
- Tajne dokumenty Biura Politycznego. PRL–ZSRR 1956–1970*, wstęp A. Paczkowski, Londyn 1998.
- Tebinka J., *Brytyjska propaganda wobec Polski 1947–1956* [w:] *Media w PRL. PRL w mediach. Materiały z II Ogólnopolskiej Konferencji „Propaganda PRL-u”*, Gdańsk, 19–20 listopada 2003, Gdańsk 2004.
- Tebinka J., *Dyplomacja październikowa 1957–1960* [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 6, red. W. Materski, W. Michowicz, Warszawa 2010.
- Tebinka J., *Uzależnienie czy suwerenność? Odwilż październikowa w dyplomacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1956–1961*, Warszawa 2010.
- Thee M., *Notes of a Witness. Laos and the Second Indochinese War*, New York 1973.
- Tyszkiewicz J., *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Polski w okresie rządów Johna F. Kennedy’ego*, Wrocław 2011.
- Webster D., *Race, Identity, and Diplomacy in the Papua Decolonization Struggle, 1949–1962* [w:] *Race, Ethnicity, and the Cold War. A Global Perspective*, red. P.E. Muehlenbeck, Nashville 2012.
- Westad O.A., *The Global Cold War. Third World Intervention and the Making of Our Times*, Cambridge 2005.
- „Zbiór Dokumentów” 1959, nr 4–6.

MATERIAŁY INTERNETOWE

French President Emmanuel Macron, on a visit to Benin Wednesday, branded Russia “one of the last imperial colonial powers” for its invasion of Ukraine, <https://www.france24.com/en/africa/20220728-marcon-calls-russia-one-of-last-imperial-colonial-powers-in-benin-visit>, dostęp 29 IX 2022 r.

Lavrov S., *Russia and Africa: a future-bound partnership*, 22 VII 2022, <https://www.rusemb.org.uk/article/769>, dostęp 28 IX 2022 r.

Polska Rzeczpospolita Ludowa a Trzeci Świat. Przełom z roku 1956

W okresie stalinowskim scena pozaeuropejska nie była przedmiotem większego zainteresowania Warszawy, poza wojną koreańską i konfliktem indochińskim. Zmiany polityczne w Moskwie i w Warszawie w 1956 r. przyniosły polityczne i gospodarcze otwarcie PRL na niekomunistyczne kraje Trzeciego Świata. Za priorytet uznano w Warszawie, zgodnie z polityką ZSRR, rozwijanie dobrych stosunków z Indiami, Birmą, Egiptem i Afganistanem, a w drugiej kolejności z Syrią i Indonezją. Wzrost pozycji międzynarodowej PRL w wyniku Października '56 ułatwiał Warszawie kontakty z krajami Trzeciego Świata, które w większości nie były zainteresowane „budowaniem socjalizmu” w wydaniu sowieckim, natomiast chciały uzyskać od Kremla pomoc gospodarczą i wojskową. Wsparcie dla ruchów narodowowyzwoleńczych w koloniach było jednym z celów polityki zagranicznej PRL. Władysław Gomułka wykazywał się jednak pragmatyzmem, jeśli chodzi o nawiązywanie kontaktów z państwami Azji, Ameryki Łacińskiej i Afryki, był też powściągliwy w udzielaniu im pomocy gospodarczej.

SŁOWA KLUCZOWE

Trzeci Świat, dekolonizacja, Władysław Gomułka, Październik '56, komunizm

The Polish People's Republic and the Third World: The 1956 Breakthrough

Except for the Korean War and the Indochina conflict, during the Stalinist period, the non-European scene was of little interest to Warsaw. Political changes in Moscow and Warsaw in 1956 led to the political and economic opening of the PRL to non-communist Third World countries. It was considered a priority in Warsaw, in line with USSR policy, to develop good relations with India, Myanmar, Egypt and Afghanistan, followed by Syria and Indonesia. The rise in the international standing of PRL as a result of October

1956 facilitated Warsaw's contacts with Third World countries, most of which were not interested in "building socialism" in its Soviet version, but wanted economic and military aid from the Kremlin. Support for national liberation movements in the colonies was one of the foreign policy goals of PRL. Władysław Gomułka, however, was pragmatic when it came to establishing contacts with countries in Asia, Latin America and Africa, and restrained in terms of providing them with economic aid.

KEYWORDS

Third World, decolonisation, Władysław Gomułka, October 1956, communism

JACEK TEBINKA – profesor doktor habilitowany, historyk i politolog, kierownik Zakładu Myśli Politycznej i Historii Najnowszej Instytutu Politologii Uniwersytetu Gdańskiego. Przedmiotem jego zainteresowań są stosunki brytyjsko-polskie w XX w., rola służb specjalnych w dyplomacji oraz historia zimnej wojny. Autor m.in. książek: „*Wielka Brytania dotrzyma lojalnie swojego słowa. Winston S. Churchill a Polska*, Warszawa 2013; *Uzależnienie czy suwerenność? Odwilż październikowa w dyplomacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1956–1961* (Warszawa 2010), a wspólnie z Anną Zapalec – *Polska w brytyjskiej strategii wspierania ruchu oporu. Historia Sekcji Polskiej Kierownictwa Operacji Specjalnych (SOE)* (Warszawa 2021).

JACEK TEBINKA – professor, PhD, historian and political scientist, head of the Division of Contemporary History and Political Thought at the Institute of Political Sciences, University of Gdańsk. His areas of interest include British-Polish relations in the 20th century, the role of intelligence agencies in diplomacy, and Cold War history. Authored books include „*Wielka Brytania dotrzyma lojalnie swojego słowa. Winston S. Churchill a Polska* [Great Britain will Loyally Keep its Word: Winston S. Churchill and Poland] (Warsaw 2013); *Uzależnienie czy suwerenność? Odwilż październikowa w dyplomacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1956–1961* [Dependence or Sovereignty? The October Thaw in the Diplomacy of the Polish People's Republic 1956–1961] (Warsaw 2010), and together with Anna Zapalec – *Polska w brytyjskiej strategii wspierania ruchu oporu. Historia Sekcji Polskiej Kierownictwa Operacji Specjalnych (SOE)* [Poland in the British Strategy to Support the Resistance: History of the Polish Section of the Special Operations Executive (SOE)] (Warsaw 2021).